

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 7.

Z KRAKOWA DNIA 22. STYCZNIA 1817 Roku WE SZRODĘ.

*2 Warszawy d. 14 Stycznia.*

Wczoraj, jako w dzień Nowego - Roku, podług Kalendarza Ruskiego, Jego Cesarzewicowska Mość, W. Xże Konstanty, przyjmował powinszowania od Namiestnika Królewskiego, Władz krainowych, tudzież Jeneratów i Officerów wojsk obu narodów. Wieczorem uświetnił obecnością swoją Bal u Namiestnika Królewskiego, na który najznakomitsze osoby płci obojey były zaproszone.

Najiaśniejszy Pan przychylił się raczył łaskawie do proźby podaney sobie przez JW. Kochanowskiego, o uwolnienie go od obowiązków Rady Stanu, Dyrektora Jeneralnego w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, na miejsce jego mianować JW. Okołowa Radcą Stanu, Dyrektorem Jeneralnym w teyże Kommissyi.

*Wypis z Rozkazow dziennych do wojska Polskiego Jego Cesarzewicowskiej Mości W. X. Konstantego.*

Dnia 9 Stycznia 1817.

Za Naywyższym Rozkazem.

Postępują na wyższe stopnie.

W Korpusie Artylleryi i Inżynierów:

Na Podporucznika Adjunkta do pełnienia obowiązków Sekretarza w Komitecie Artylleryi i Inżynierów, Konduktor Michał Charszewski, z Korpusu Inżynierów,

Na podporuczników adjunktów Bióra Kommandanta Materiałów artyllerycznych, Dozorca arsenału składowego Felix Skwirski i Dozorca arsenału budowniczego Antoni Jakubowicz.

Na podporucznika do kompanii Rzemieślniczey, Dozorca artylleryi Anastazy Domagalski, z reformy.

*Przeznaczeni zostają.*

W Korpusie Artylleryi i Inżynierów Do utrzymywania rachunkowości w biurze Kommandanta Materiałów artyllerycznych, Kapitan zgiey klasy Franciszek Wykowski, umieszczony przy arsenale; składowym w Warszawie.

Do arsenału składowego w Warszawie, Kapitan 1szej klasy Walenty Jurkowski, umieszczony przy arsenale w twierdzy Zamościu. Na Dozorcę tegoż arsenału, Dozorca artylleryi, Jakób Otto.

Na Dozorcę arsenału budowniczego, Dozorca artylleryi Maciej Didier, z reformy.

Na Dozorcę arsenału składowego w twierdzy Modlinie, Pod-dozorca artylleryi Maciej Czaykowski.

Na dozorcę arsenału składowego w twierdzy Zamósćiu, dozorca artylleryi Franciszek Presser, z reformy.

W piechocie: W pułku 1szym strzelców pieszych, podporucznik Zarski, do pełnienia obowiązków Kassjera, w miejsce porucznika Milewskiego wracającego do służby frontowej.

W Korpusie weteranów: Umieszczony w tym korpusie Rozkazem dziennym z dnia 6 Stycznia 1817, Kapitan Michał Chykowski do kompanii 3ciey.

*Umieszczony zostaje.*

W Korpusie Weteranów: Z pułku 2go strzelców pieszych, Kapitan Czernecki, z przeznaczeniem do kompanii 4tey.

*Otrzymują żądane dymisyie dla interesów familijnych.*

W piechocie: Z pułku 1go liniowego, Podporucznik Franciszek Kaczkowski, w stopnia Porucznika.

*Wykreślony zostaje z Kontrol.*

W piechocie: Z pułku 3go liniowego, Porucznik Fabian Wyżewski zbiegły.

*Dalszy ciąg Postanowienia Namiestnika Krolewskiego: o uporządkowaniu rzemiosł, kunsztow i professyy.*

T Y T U Ł II.

*O Uczniach.*

13. Chcący zostać Uczniem, winien odtąd zgłosić się do Urzędu Starszych.

14. Urząd odmawiać nie może przyjęcia na Ucznia, wyjąwszy tych, którzyby przez utonność ciała lub widoczny niedostatek władz umysłowych, do właściwego rzemiosła byli niesposobnemi.

15. Wybór Maystra, do którego ma wniść w naukę zależy od rodziców, o-

piekunów lub przełożonych przyszłego Ucznia.

16. Starsi starać się obowiązani są ile możności o pomieszczenie Ucznia, któryby dla siebie Maystra znaleźć nie był w stanie.

17. Maystrowie, którzy nie trzymając uczniów, mają przecież roboty podstatkiem, mogą być zobowiązani postanowieniem urzędu Starszych do przyjęcia takowego Ucznia.

18. W tedy dopiero gdy wszyscy Maystrowie mają dostateczną liczbę uczniów, Urząd odprawiać może tymczasowo zgłaszających się, dopóki miejsce dla nich pomiędzy znajdującymi się Uczniami nie utworzy się.

19. Złożenia rękoyami ze strony ucznia w tedy tylko żądać można:

a) Gdy z natury rzemiosła, kunsztu lub professyi rzeczy, materiały znaczney wartości, albo gotowizna powierzona mu zostaje.

b) Albo jeżeli u innego Maystra przez niedbałość lub lekkomyślność znaczną sprawił szkodę.

20. Uczeń odbywa próbę czterotydniową u Maystra, do którego wchodzi.

21. Po odbytey probie między nim, a Maystrem nastąpi umowa, obejmująca warunki wszystkie, pod którymi w naukę ma być wzięty.

22. Urząd Starszych rozpozna umowę, i po przekonaniu się, że warunki nie przechodzą zobowiązań pospolicie używanych, ojęż zatwierdzi. W przeciwnym razie, warunki które uciążliwemi znalazł, umiarkuje. Potem jeden exemplarz umowy usiebie zachowa, lub warunki w Xiędzce Zgromadzenia pod tytułem Uczniów zapisze.

23. Za całą tę czynność Uczeń zapłaci najmniey dwa, naywięcey sześć złotych Polskich do skrzynki rzemieślniczey w kassie mieyskiej, podług oznaczeń szczególnych dla każdego rzemiosła, które wyda Prezydent lub Burmistrz miasta.

Wyjęci są od takowey opłaty dzieci ubogich, którzy złożą świadectwo ubóstwa od Urzędu mieyscowego.

24. Mayster winien uczniowi podać sposobność nabycia wszelkich znajomości,

które do porzadnego prowadzenia rzemiosła są potrzebne.

25. Przestrzega obyczajów jego, zachowania prawideł religijnych, ażeby uniknął powodów do wykroczeń, a do ciągłej użytecznej nawykł czynności.

26. Biorący ucznia, który w czytaniu, pisaniu i religii swego wyznania potrzebnej nauki nie ma, obowiązany w celu udzielenia mu takowej, najmniej godzin sześć w tydzień, przysyłać go do szkoły.

27. Uczeń tak w czynnościach rzemiosła, iako i wszelkich domowych, winien posłuszeństwo swojemu Maystrowi.

28. W rzeczach rzemiosła dotyczących, pod niebytność lub zatrudnienie Maystra, słucho pierwszego Czeladnika.

29. Do zatrudnień domowych tyle tylko Mayster mocen używać Ucznia, ile ten przez to nauczenia się rzemiosła nie zaniedba.

30. Maystrowi służy władza mierznej oycowskiej kary względem Ucznia swiego.

31. Pod niebytność lub zatrudnienie Maystra, ma prawo pierwszy Czeladnik ukatania miernie ucznia, w rzeczach rzemiosła.

32. Uczeń, który od Maystra swego doznaie złego obeyścia po przekonaniu się o tem Urzędowi Starszych, ma być aż do wyścia lat nauki do innego Maystra przesadzonym. Koszta stąd wynikające ponosi Mayster przesyły.

33. W przypadku śmierci Maystra, Uczeń, rodzice, opiekuni lub przelożeni jego mają wybór zostawić go przy wdowie, któraby toż rzemiosło daley utrzymywała, lub przenieść do innego Maystra.

34. W ostatnim razie z pieniędzy, iakie za naukę zapłacone być mogły, należy się powrócić uczniowi tyle, ile za nieukończone lata nauki Urząd Starszych oznaczy.

35. To samo ma mieysce, skoro wdowa zaprzestanie rzemiosła, lub Mayster do prowadzenia onego niesposobnym będzie.

36. W umieszczeniu u innego Maystra takowego Ucznia, Urząd Starszych ma być dopomocnym,

37. Pomiedzy ubiegającymi się o przyjęcie, Uczeń, który do innego Maystra ma być przeniesiony, przed wchodzącym do piero, ma pierwszeństwo.

38. Jeżeli Uczeń bez danej sobie przyczyny zbiega od Maystra, należy się temuż zapłata za naukę za cały rok bieżący podług umowy. Prócz tego za wszelkie dla siebie uszczerbki, wynagrodzonym być powinien, podług oznaczenia Urzędu.

39. Uczeń taki, gdyby powtórnie wchodził w naukę do innego Maystra, na żądanie tegoż, lata nauki na nowo ma rozpoczynać.

40. Jeżeli Uczeń chce przejść do innego rzemiosła, Mayster od którego wychodzi, żądać ma prawo opłaty za naukę za czas upłyniony, stosownie do uznania Starszych.

41. Dopóki czas i warunki umowy, uzupełnione nie zostaną, Mayster do zwolenia Ucznia zobowiązanym być nie może.

42. Jeżeli Uczeń nie jest w stanie opłacenia umówionej należności za naukę, winien odstąpić Maystrowi pewny czas, który Urząd starszych oznaczy.

43. Ucznia wykraczającego przeniecierstwem, upornie nieposłusznego, któryby osobę lub rodzinę Maystra, uczynkiem, bądź słowami obrażał, który pomimo napominan i kar, swych nagannych postępów nie poprawia, albo do nauczenia się rzemiosła niezdolnym się okaże; Mayster jest mocen oddalić z wiedzą urzędu Starszych. W takim razie opłaty umówionej za naukę za czas upłyniony żądać ma prawo. W przypadkach zaś wykroczenia kryminalnego, podług przepisów prawa postąpiono będzie.

44. W przypadku słabości Ucznia Mayster staranie o nim mieć powinien.

45. Jeżeli słabość mniej niż trzy miesięczna, naukę jego przerwie, przerwa ta z umówionego przeciągu nauki potraconą nie będzie.

46. Jeżeliby zaś choroba trwała dłużej, zależy od zdania Maystra i urzędu Starszych, ile Uczeń za czas opuszczony oduczyc się powinien.

47. Mayster skrócić może Uczniowi lata nauki, w nagrodę jego pilności. Skrócenie to jednak przechodzić nie ma jedney

trzeciej części przeciągu nauki, przepisami lub zwyczajem oznaczonego.

Do takiego skrócenia zawsze przychylenie się Urzędu Starszych jest potrzebnem.

48. Po odbytych przeciągu nauki, Mistrz obowiązany jest Ucznia swojego, stawiać przed Urzędem Starszych do examinu czyli popisu. Mistrz o ukończonej nauce i dobrem się jego sprawowaniu w takim razie da świadectwo.

49. Podczas popisu Urząd starszych przybrać ma dwóch Mistrzów z liczby wyrażonych w Art: 10, z temi wspólnie rozpoznając postępki Ucznia w Rzemiośle przez zadania mu do wybierania jakiej sztuki Czeladniczey. Również uczynią mu zapytania z nauki religijney, i czyli umie czytać i pisać. Gdy z takowego popisu okaże się zdającym, Czeladnikiem mianowany zostanie. Tym końcem zapisany będzie w księgę Zgromadzenia, pod tytułem Czeladników, i otrzyma list wyzwolenia, opatrzony pieczęcią i podpisem Urzędu, za co opłaci najmniej dziesięć, naywięcey 20 złotych do skrzynki Rzemieślniczey w Kassie miejskiej.

50. Biesiady i tym podobne wydatki, tudzież nieprzystoynne albo zdrowiu szkodliwe zwyczaje, w takim razie zupełnie się zakazują.

51. Mistrz, pod karą wynagrodzenia strat i uszczerbków, nie może przetrzymywać Ucznia, ani odmawiać mu świadectwa uwolnienia, skoro ten zobowiązaniom swym zadosyć uczynił.

Straty te i uszczerbki oszacowane będą w tróynarób ceny zwyczajney dni roboczych od czasu ukończenia nauki.

Wynagrodzenia tego dopilnuie Urząd Starszych.

52. Niewolno nikomu przyymować Ucznia bez świadectwa uwolnienia. Przyymujący nagrodzi straty wszystkie przeszłemu Mistrzowi; Uczeń zaś wrócić powinien do Maysra, którego nieprawnie opuścił.

### T Y T U Ł III.

#### O Czeladziach.

#### O D D Z I A Ł I.

#### O Książkach Rzemieślniczych.

53. Czeladnik każdy opatrzony będzie bezpłatnie przez Urząd Starszych w książkę Rzemieślniczą.

54. Książka ta nie podlega opłacie Stronaice ley są oznaczone liczbą i para-

fowane, w większych Miastach przez Kommissarza Muncypalnego, przydanego do Urzędu Starszych, w innych przez Burmistrza.

Wyrażać ma imię i nazwisko Czeladnika, iego wiek, miejsce urodzenia, postać, professyją i nazwisko Maysra, u którego pracuje.

Ma być sprawiona z opłat wpływających do skrzynki Rzemieślniczey w Kassie miejskiej.

55. Czeladnik wchodzący w robotę winien dać zapisać w książkę swą przez Maysra, do którego wchodzi, dzień wstępu swojego, i złożyć w iego ręce książkę, gdy tego żąda.

Maysra, któryby zapisania tego nie chciał lub nie mógł dopełnić, zastąpi Urząd Starszych bez wszelkiej opłaty.

56. Wychodzącemu z roboty, Mistrz w teyże książce zapisze zakwitowanie, lub w zastępstwie iego iak wyżej Urząd Starszych.

57. Mistrz odmawiający wydać książkę lub zapisać zakwitowanie bez ważney przyczyny wychodzącemu Czeladnikowi, szkody i uszczerbki wszelkie, w potroyny cenie dni roboczych winien będzie onemu nagrodzić.

58. Czeladnik, który otrzymał pieniądze z góry, lub zobowiązał się robić czas oznaczony, nie może żądać wydania książki i zakwitowania siebie, aż gdy dług odrobi, zobowiązaniom swym zadosyć uczyni, jeśli takie jest żądanie Maysra.

59. Przyymujący Czeladnika bez książki i zakwitowania z ostatniego pobytu, winni będą powrócić straty, i uszczerbki wszelkie, komu bądź stąd wyniknąć mogące, i opłacić karę policyyną 30 złotych.

60. Czeladnik krajowy bez takiej książki i zakwitowania za włóczęgę poczytany będzie.

61. Nowa książka Czeladnikowi wydana być nie może, iak zaokazaniem dawney, iuz niemogący być użytą w Urzędzie Starszych. Długi i zobowiązania się z książki dawney w nową przeniesione zostaną.

62. Gdyby książka dawna przypadkiem zaginęła, nowa Czeladnikowi wydana być nie ma iak po ścisłym rozpoznaniu i udowodnieniu, iako żadna od niego nie zachodzi pretensya.

63. Każde zakwitowanie zaświadczone będzie przez Kommissarza Muncypalnego,

przvdanego do Urzędu Starszych, lub iednego z Starszych.

64. W miyztach gdzie niemasz zaprowadzonego Urzędu Starszych, książki te Burmistrze pracujący Czeladzi wydawać, i zaświadczać będą.

**O D D Z I A Ł II.**

*O latach wprawy i wędrowania.*

65. Czeladnik każdy tyle lat odłoży na wprawy i wędrowanie, ile właściwemu rzemiosłu jest zwyczajnem, nigdy iednak mniej niż dwa lata.

66. Czeladnik może wnikść w służbę przywatoz bez uszczerbku praw swoich, czas iednak w teyże spędzony na lata wprawy przyięty mu nie będzie.

67. Prezydent Miasta lub Kommissyia Woiewódzka może uwolnić od obowiązku wędrowania, ale nie od lat czeladniczey wprawy w Art. 65 przepisanych.

**O D D Z I A Ł III.**

*O przybytych Czeladnikach.*

68. Przybyty Czeladnik zaraz u Starszych Rzemiosła stawić się powinien.

69. Ci żądać mają od niego złożenia, jeśli jest obcym, świadectwa roboty (Kundschaft albo Livret zwanego) jeśli już w kraju pracował, książki rzemieślniczey.

70. Jeżeli ani pierwszego, ani drugiego okazać nie może, Urząd Starszych odeśle go do Prezydenta lub Burmistrza Miasta.

W takim razie, jeżeli jest krajowiec, winien byđz odprawiony na miejsce z którego przychodzi; jeżeli jest zagraniczny, Prezydent może mu dozwolić pracować za rozpoznaniem, czyli nie jest podeyrzanym, i zostawiając go podpewnym dozorem.

To się iednak ściągac nie ma do Rzemieślników umyślnie do służby partykularney sprowadzonych lub w nią wchodzących, których roboty iedynie tylko na własną potrzebę sprowadzającego a nie na sprzedaż użyte byđz mają.

(Reszta potem.)

*Z Wiednia d. 4 Stycznia.*

(Z Gazety Berlińskiej.)

Dziś spalonych znowu! zostanie za 10 mill. zlr. papierowych pieniędzy. (Będzie dotąd spalonych 68 mili.)

Cło wchodowe od zboża, warzywa, ziemniaków i ryżu zniesicne jest w całej

Monarchii aż do Października 1847.

Zwyczajna w Nowym roku u Dworu uroczystość odłożona tą razą została do 12 Lutego, rocznicy urodzihu Cesarza. Pochlebialią sobie, że do tego czasu zabawi tu Dwor Bawarski.

Ostatnia taxa funta wołowego mięsa jest 32 kr. a chleb daleko mniejszy niżeli dawniey.

Bieg szejnów (397 za sto) nie podnosi się, chociaż zniknęły pogłoski o wojnie. Przypisują niżki ten bieg wielu z granicy przybywającym obligacyiom, które zaraz gotowemi pieniędzmi wyplacane bywają.

Będący od kilku lat w Wiedniu związek lekarski, który zgromadzał się co tydzień i składał się z nayuczeńszych mężów, został teraz zniesiony.

Podług doniesień z Budy został tam w Święta Bożego Narodzenia w kościele Elizabetek żołnierz żydowskiego wyznania z pułku Boliego podczas parady kościelney przez pułkowego kapelana ochrzozony.

Pewien mąż utracił tu w iednymże dniu kłotliwą żonę i wygrał na lotteryi dobra.

*Z Paryża d. 3 Stycznia.*

Król przyymował d. 31 Grudnia powinszowania od deputacyy od obu izb, które złożyły ie potem Xiążętom i Xiężniczkom Królewskiem.

Jen. porucznik Hr. Precy (który w r. 1793 w Lyonie dowodził) umarł w Marcigny.

Dzienniki Paryzkie odebrać miały rozkaz nie pisania nic o P. Chateaubriand, który zakaz jest zapewne dla niego dotkliwszym, niżeli wymazanie z poczetu, rady stanu.

W okolicy Bitsch pokazała się zgraja zbrojnych tótrów około 80 głów, przeciw które wyruszyła żandarmeryja i celnicy, i pochwycono z nich kilku.

Monitor donosi jak następuje o aresztowaniu niejakiego Randon w Bordeaux: "Nikczemny Randon, który w r. 1813 należał do korpusu ochotników, w r. 1814 udał się na wyspę Elbę, powrócił stamtąd, umieszczony był z 1000 fr. w celney służbie, i potem odpędzony został, prowadził w Bordeaux najnikczemniejszą i najnie rozsądnieszą intrygę. Wyszukiwał niechętnych, dawał im kartki zaciągu dla Bonapartego, mieniając się w nich jego namiśnikiem i urządzicielem zaciągu. Te piśmienne dowody dostały się w krótcie w ręce władz, które dozwoliły mu kilka dni czasu dla rozwinięcia lepiej swojej intrygi. Randon prowadził ją daley potajemnie, aż d. 19 Grudnia z pierwszemi swoiemi pomocnikami, których imiona w iego papierach znaleziono, uwięziony został. Randon ma lat 24 nie posiada żadney nauki, ani maiątku, i na składki wydawał kartki na skarb Cesarski. W chwili uwięzienia go nie miał ani talara pieniędzy, owszem był winien za stół i mieszkanie. Udawał się za Mameluka Bonapartego, Ali-Beja, chociaż wiek iego nie zgadzał się wcale stamtym; lecz uczyił to dla uwiedzenia wojskowych, na czem powinni się byli poznać. Nypierwszemi, którzy, jak zdaie się, oszukać się iemu pozwolili, był tkacz i saper narodowey gwardyi. W iego papierach znajdował się projekt okólnika do rad departamentowych, w którym mieni się bydź wiernym obywatelem, który działa iedyńie w myśli rządu, dla poznania iego nieprzyjaciół, i t. d. Wszystkie zaś sposoby, których używał, tak są niezgra-

one, iż niewiedzieć czyli gniewać się lub ubolewać nad nim należy, co sąd iedy nie rozstrzygnąć może.,"

Nowa na Angielski sposób urządzona furmanka między Paryżem i St. Denis, ściga na siebie wszystkich oczy, zwłaszcza siedzący na koźle podróźni. Ma ona bardzo ozdobny widok.

Spory względem projektu do ustawy o obiorach do izby deputowanych trwają ieszcze ciągle w izbie deputowanych i są niekiedy nader żywe. Sądzą iednak, iż do 6 lub 7 ukończone zostaną. Projekt do ustawy względem urządzenia publiczney edukacyi w krótcie ma bydź izbie Deputowanych podany. Osoby dobrze rzeczy wiadome, mniemały, iż terazniejsze posiedzenia izb zakończzone ku końcu Marca zostaną, a nowe posiedzenia rozpoczną się w Maiu dla naradzenia się nad budżetem roku 1818. Na przyszłość posiedzenia mają się zawsze w Lutym lub Marcu rozpoczenać, dla naradzenia się wczesnie nad budżetem roku następnego, ażeby nie przerywać działań rządu.

Marszałek Oudinot mianowany jest dozorcą gwardyi narodowey w departamencie Sekwany, i dowódcą Paryzkiey. Liczba gwardyi narodowey w Paryżu, Sceaux i St. Denis wynosi 38,000 piechoty, 50 jazdy i 50 saperów.

Xże Wellington powrócił tu d. 31 Grudnia w wieczór z Londynu. Nazajutrz z 20 Anglikami, ciałem dyplomatycznym i wielu innemi osobami winszował Królowi nowego roku.

*Od brzegow Menu d. 7 Stycznia.*

NN. Królestwo Wirtembergscy powrócili d. 2 z Frankfortu do Stuttgartu. — W Stuttgardzie wychodzi od nowego roku z zupełną wolnością druku polityczne pismo

pod tytułem: "Za i przeciw Wirtembergowi.",

Przed kilku dniami pokazało się znowu w Frankforcie pismo przeciw seymowi Niemieckiemu, dotykające mocno seym, mówiące za patrycyuszami Frankfortskimi i powstańce przeciw nowej konstytucji Frankfortskiej. Sledzą teraz jego autora, dla pociągnięcia go do odpowiedzi.

Listy z Wiednia pod d. 31 Grudnia donoszą o nowej odmianie w ministrowstwie skarbowem.

W Emden wyznaczona została kommissya dla ułożenia stosowney do ducha czasu konstytucyi dla tego miasta.

Królewicz następca tronu Bawarskiego uदारował ustanowienie dla ślepych w Wirzburgu 10,000 zł. r. od których prowizya obracana będzie na potrzeby tego ustanowienia. — Zgromadzenie żydowskie w Alzey zrobiło składkę na dostarczanie po tańszej cenie chleba ubóstwu. Chrześcijaństwo poszli za jego przykładem.

Z Szwajcaryi nadchodzą naysmutniejszy doniesienia. Około Szafhuzy i dalej zdycha wiele bydła z mokrey przeszłoroczney paszy, przez co dochodzi nędza do nawayższego stopnia.

Angielski poseł w Frankforcie, Lord Clancarty, wyiedzie stamtąd, iak słyhać, d. 10 b. m. Ministrowie Austriacki Baron Wessenberg, i Pruski P. Humbold czynią także przygotowania do wyjazdu, skąd wnoszą, iż ukończona już jest rzecz o granice.

Podług doniesień z Minchen zachorował tam bardzo Królewicz następca tronu.

Podług genealogicznego wyvodu, Król Angielski jest teraz najstarszym z wszystkich panujących w Europie Monarchów,

liczy 79 lat, Xże Anhalt-Dessau, Leopold Fryderyk Karol 77, Oyciec S. 75, Elektor Heski 74, Hr. Feuss, starszey linii, Henryk XIII 70, Król Szwedzki 69, Landgraf Hesko-Homburski 69, Król Saski 67, Król Ferdynand obit Sycylii 66, Król Sardyński 66, Król Francuzki 62, Król Bawarski 61, Xże Oldenburski 61, Wielki Xże Meklenbursko-Szweryński 60, Wielki Xże Heski 60, Wielki Xże Sasko-Weymarski 60, Xże Sasko-Hildburghausen 54, Król Portugalski i Brazylji 50, Xże Anhalt Bernburg 50, Cesarz Austriacki 49, Król Duński 49, Wielki Xże Toskański 48, Król Pruski 47, Król Niderlandski 45, Xże Sasko-Gotayski 45, Cesarz Rossyyski 40, Wielki Xiążę Meklembursko-Streliecki 38, Król Wirtemberski 36, Król Hiszpański 33, Cesarz Turecki 32, Wielki Xże Badeński 31, Xże Sasko-Koburgski 31, Xiężna Parmeńska 26 lat.

#### Z Bruxelli d. 5 Stycznia.

Król powrócił tu z podróży do Luxemburskiego. Wczoray była tu nadzwyczajna rada stanu względem żywności. Dziś znajdował się Król na nabożeństwie. W przejeździe przez Marche kosztował Król grubego chleba, który mieszkańcom tamtejszym służy za pokarm. Smutna rzecz, iż i ziemniaki w niektórych naszych okolicach nadzwyczajną drogą. W Gandawie podług tamtejszey gazety ubogi wyrobnik żywi dzieci swoje stodem. Rzemieślnik w Brugel nie mając co dać dzieciom iedź, poszedł do kościoła, wymodlił się, powrócił i obwiesił się.

Zmarły w Leodyum Jenerał Loison w roku 45 życia, był synem Królewskiego prokuratora w Damvilliers, służył w po-

czątkach rewolucyi jako ochotnik przy wojsku Mozy, potem Ardénnow, dowodził d. 13 Vendemiaire przeciw sekcyjom Paryżkim, był prezesem sądu wojennego, który sądził dowodców rokoszu, potem służył pod Masseną w Szwajcaryi, znajdował się w bitwie pod Austerlitz, &c.

Towarzystwo kobiet tutejszych zebrało dla ubóstwa przeszło 60,000 fr.

Jen. Hr. Tilly, który zastrzelił się tu niedawno, wydał pismo o powrocie Bonapartego.

Wojsko sprzymierzone we Francyi jest zawsze w najlepszym stanie utrzymania i naysilniejszego, jakiego w Europie widzieć można.

*Od brzegów niższej Elby d. 7 Stycznia.*

Hrabstwo Lauerwig, prywatne dobra Króla Duńskiego w Norwegii, otrzymało tej jesieni od Króla, swojego Pana, 16,000 beczek żyta i jęczmienia, ponieważ tam także był niedostatek zboża i uniknęło głodu, czego zazdrości mu reszta Norweganów.

Powołana do Kopenhagi komisya dla ułożenia i podania Królowi projektu konstytucyi dla Xięstwa Holsztyńskiego, uskuteczniła już to zlecenie; lecz tyle tylko publiczności wiadomo, że szlachta dzieląca się na dwie klasy stanowić będzie jedną, a mieszczenie i chłopci drugą izbę. Liczba ostatnich będzie jednak bardzo mała i do ludności tylko zastosowana. Raz w roku zgromadzać się będą w Kiel na S. Jan obie izby dla radzenia o sprawach rządowych. — Czyli także Szleswíg otrzyma konstytucyją, niema jeszcze pewności.

Listy z Kopenhagi donoszą, że Król Szwedzki zachorował. — Zwyczajne po-

darunki Dworu Sztokolmskiego na Święta Bożego narodzenia, były tego roku — tak kosztowne jak dawniej, ale wszystkie roboty krajowe.

W Odensee odkryto zgraję złodzieiów z samych chłopców składającą się; dowodcą ich był 10cio letni Kopenhagczyk.

Na początku roku tego Daniia miała w sile morskiej: 2 Admiratów, 1 Wiceadmirata 11 kontraadm. 6 komanderow, 7 kapitanow komanderow, 21 kapitanow, 24 kapitanow porucznikow, 182 porucznikow. Przy korpusie kadetow morskich znajduje się 16 nauczycielow. 10 kadetow pobierają po 100, a 29 po 50 talarow płacy.

*Z Drezna d. 7 Stycznia.*

W dniu nowego roku była u Dworu uroczystość; Król odbierał podług zwyczajów powinszowania. U dworu był wielki obiad dla rodziny Królewskiej, a w wieczor zgromadzenie. — D. 5 b. m. rano przybył tu panujący Xże Koburgski i wysiadł do gościnni Polskiej. Z powodu jego przybycia był dnia tego u Króla wielki obiad, a w wieczor muzyka. Dziś jeździł ten Xże z Królem na polowanie, a jutro będzie u Dworu bal wielki. — Umarł tu Jen. por. Rechten w 37 roku życia; Król rozkazał go przez wzgląd na jego zasługi z wszystkimi wojskowemi honorami pochować. — Król zaszczycił właściciela sławnej leciarni liter i drukarni, Karola Tauchnitzw Lipsku, na dowód swojego ukontentowania z jego w sztuce drukarskiej usług wielkim medalem złotym z napisem: "Carolo Tauchnitzio, Bibliopolae Lipsiae 1816."



454  
350

# DODATEK

DO N<sup>ro</sup> 7.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 22 STYCZNIA 1817 Roku WE SZRODĘ.

Damy nasze pod Prezydencją IW. Małachowski najpiękniejszy przykład, w zbieraniu dobrowolnych ofiar na Instytut Dobroczynności, podzielwszy między siebie Gminy, okazały.

W imieniu cierpiącej ludzkości noszę Im dzięki, utrudzenie i gorliwość, jaką w każdym posiedzeniu naradczym okazują czyni zaszczyt tkliwemu na niedolę ludzką ich sercu.

Towarzystwo zajmując się osadzeniem i opatrzeniem w Zamku Kalek, najbliższe prawo do Opieki naszej mających, chciałoby oraz oczyścić Miasto od napływu obcych ubogich, by w swoich krajach, z których wyszli, i uswoich Rodzin pożywienia szukali.

Kto tylko przekonany jest o ważności i potrzebie Instytutu naszego, zastanowić się powinien, iż Miasto nasze, nie będąc z rzędu bogatych, nieustępnie przecież najbogatszym w przedsięwziętym zawodzie.

Będzie miała publiczność zdana sprawę z czynności Towarzystwa na końcu Marca.

*Stan. Miroszewski, Prezydent.*

*Z Włoch d. 25 Grudnia.*

Królewicz Leopold Sycylijski przybył d. 18 b.m. z swoją małżonką do Rzymu i wysiadł do pałacu Farnese. Nazastrz odwiedzili oboje Ojca Sgo Króla Karola Hiszpańskiego, jego małżonkę i Marią Ludwikę, byłą Królową Etruryi, i za powrotem zastali u siebie odwiedzających ich kardynałów, prałatów i wyższą szlachtę. W wieczor był tam wielki bal, na którym znajdowała się także była Królowa Etruryi z swoim synem. D. 20 odwiedzili wysocy podróżni Króla Karola Emanuela IV. Sabaudskiego, zobeyrzeli muzeum, bibliotekę Watykańską, galerię Rafaela i zastali tam Ojca S. z którym całą galerię obeszl. Tegoż wieczora odwiedził ich nawzajem Król Karol Hiszpański. W wieczor było znowu zgromadzenie i koncert w pałacu Farnese.

Król Neapolitański połączył na zawsze i nieoddzielnie pod ieden rząd Neapol i Sycylią, co stanowi nową epokę w panowaniu Króla Ferdynanda. Następca tronu będzie zawsze jako Wicekról w Sycylii mieszkał.

Mowią, iż Xiężna Parmy uda się pier-

wszystych dni Stycznia do Wiednia.

Oyciec S. miał zawrzeć handlowy traktat z Zjednoczonymi stanami Ameryki. P. Pinkney, poseł rzeczonych stanów, miał ten traktat do skutku przywieść, które Rzymskie leżą bardzo dogodnie do pośredniczego handlu.

*2 Madrytu d. 18 Grudnia.*

Król Niderlandzki przysłał naszemu Monarsze i obiema Infantom Karolowi i Antoniemu orderu Wilhelma.

Austriacki Kądca poselstwa Genottes pojechał stąd do Rzymu, dla trudnienia się tam interessami swojego Dworu aż do przybycia Xcia Kaunitza.

Dla wynagrodzenia wierności i odwagi walecznego pułku Wallońskiej gwardyi, których w ostatniej wojnie dał dowody, potwierdził Król jego przywilej, iż iak dotąd może w języku Francuzkim być dowodzony. Rachują, iż pułk ten wraz z dostarczonym mu dla zupełności rekrutem, utracił w ostatniej wojnie do 7000 ludzi.

Wyrokiem Królewskim na zastąpienie kosztów nowej wyprawy przeciw Amerykańskim osadom, które niestety nie są jeszcze uspokoione, nałożona została opłata po 1 od sta od wszystkich towarów przychodzących do kraju z Ameryki i wysp Filipińskich, i od pieniędzy złotych lub srebrnych przychodzących lub wychodzących z portów krajowych.

Niderlandzkie gazety donoszą, iż poselstwo Francuzkie do Rio-Janeiro w Brazylji nie dopieło swojego celu, gdyż rząd tamtejszy wzbrania się zawsze oddać Francuzkiemu Guiany.

*Od Granic Turckich d. 1 Stycznia.*

W Multanach tak bardzo rozszerzyła

się morowa choroba, iż w Październiku mało okolic było od niej wolnych, a w Listopadzie rozciągnęła się aż do stołecznego miasta Jassy. Gdy zaczęli na nią ludzie w tem mieście umierać, pozamykali konsulowie zagraniczni ku końcu ostatniego miesiąca swoje domy i od tego czasu przerwany jest związek z tem miastem. Włoszczyzna nazwać się może szczęśliwą; nie tylko nie dokuczają iey morowa choroba, ale nadto nie chybiły tam urodzaje.

Podług ostatnich z Stambulu doniesień, przeniósł się nakoniec po nadzwyczaj długim mieszkaniu w letnim pałacu, W. Sultana d. 12 p. m. z całym swoim dworem do zimowego pałacu, gdzie poprzedziła go d. 9 Sultanka Walida (matka jego.) Gdy wsliznęła się także do seraju W. Sultana morowa choroba, na którą, oprócz wielu sług, umrzeć miały dwie najulubieńsze jego kobiety, przeto nietylko chorujące jeszcze osoby przeniesione do dawnego seraju, ale nawet poczynione zostały największe ostrożności kroki dla zapobieżenia nadal tej chorobie i zabezpieczenia od zarazy W. Sultana. — Choroba ta nie zda się jednak od kilku tygodni powiększać w tej stolicy. W Smirnie zaś i Salonice ciągle grassuje. — W porcie Stambulskim pracują ciągle z największym pośpiechem, i d. 28 Listopada wypłynęły stamtąd jedna wojenna korweta i dwie działowe szalupy dla krążenia w czasie zimy po Archipelagu dla zastąpienia kupieckich okrętów przeciw rozbojnikom morskim. Z warsztatu Heraklea przyprowadzono tam niedawno nowy wojenny okręt o 74 działach dla uzbrojenia.

*Rozmaite Wiadomości.*

W Strazburgu znajduje się od kilku

tygodni dać oie dalkich ludzi, mężczyzna i kobieta, czerwonej farby; nie są to Indianie, udają ich za Buszmanów. Nic u nich uwagi godniejszego jak ich stau zwierzęcy; naywięcej czasu przesypiają. Mężczyzna je mięso surowe, oboje zaś nadzwyczaj lubią mocne trunki i taniec. Cykier jest dla nich łakotkiem. Przewodnik ich rozumie cokolwiek ich język, ale naywięcej tłumacza się migami.

Do Algieru przybył nowy Niderlandzki konsul. Dey rozjątrzony jeszcze z powodu zaszytek pod Algierem zdarzeń, do których Niderlandzka eskadra należała, wzbraniał się z początku przyjąć go, ale gdy wyjechał z zwykłemi na wstępnie każdego konsulatu podarunkami, przyjął go spokojnie.

Na pozwolone przez Króla Hiszpańskiego uzbrojenie przeciw rokoszańskim korsarzom, złożyli kupcy Kadyxcy 200,000 piastrow.

W Udine, stołecznem mieście Briolu, ubogiemu człowiekowi, który ukąszony był od wściekłego psa, dano przez omyłkę zamiast innego napoju napić się kilka razy winnego octu, i uleczony nim został na tę niebezpieczną chorobę. Hr. Leonis-sy, lekarz w Padwie, dowiedziawszy się o tym przypadku, doświadczył go na przywlezionym do tamtejszego szpitalu wściekłym człowieku, kazawszy mu co rano, w południe i w wieczor po funcie winnego octu dawać, i został w krotce zupełnie uleczonym.

Zydzi Mantuanscy, również jak Jinni z Włoch, poselają deputacją do N. Cesarza do Wiednia, dla podziękowania mu za szczególniejszą opiekę, której pod jego berłem doznają. Rzeczoną deputacją od-

da razem Monarsze Biblią na pergaminie i sławny exemplarz Koranu, który zdobyty był podczas oblężenia Wiednia w wieku 17tym w obozie W. Wezyra, i kupiony za 17,000 zł. r.

Dey Algierski stara się nieustannie naprawić poczynione przez bombardowanie Angielskie szkody. Ma już nawet gotową flotyllę z 3 fregat 24 do 30 dział mających i 12 działowych łodzi złożoną.

W Rosyji zakupują ciągle wiele zboża za granicę; lecz to nie czyni weale w tym kraju drogości, ponieważ prawie w wszystkich prowincjach były tego roku obfite urodzaje. Dla dalekiego jednak przewozu dosyć wysoka jest cena zboża w portach. Zastanowienia rzecz godna, iż jak przed 4 laty Europa przez Rosyją od moralnego i politycznego jarzma oswobodzoną została, tak i teraz znajduje w Rosyji ratunek przeciw powszechnemu głodowi.

*Naywiększa stopnie zimna i ciepła.*

dnia 12	Stycznia	1817 r.	stopni zim:	— 7° 0
— 13	—	—	—	— 5, 2
— 14	—	—	—	— 4, 2
— 15	—	—	—	— 1, 2
— 16	—	—	—	— 1, 0
— 17	—	—	—	— 3, 0
— 18	—	—	—	— ciepła + 2, 0

*Data 20 i 21 Stycznia 1817.*

*Cena zboż rolnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.*

	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Korzec				
Pszonicy	42 —	40 —	38 —	34 —
— Zyta	36 —	34 —	33 —	32 —
— Jęczmienia	23 —	21 —	20 —	18 —
— Owsa	11 —	10 15	10 —	9 15
— Jagiel	46 —	42 —	40 —	36 —
— Grochu	27 —	24 —	22 —	20 —
— Rzepku	36 —	34 —	20 —	28 —

W dniu 26 b. m. i r. o godzinie 9 ranney w wsi Szreniawie (w Powiecie Miechowskim koni osm i krow 11. Zaś d. 27 t. m. i r. o teyże godzinie w kępiu w tymże Powiecie pszenicy kop 50, łączmienia kop 150, a dnia 28 b. m. i r. zawsze o godzinie 9 z rana w mieście Pow. Olkusz, soli dwa pułbeczków, to wszystko przez publiczną licytacyą sprzedane zostanie, i mieszkanie w Olkusz pod Nr. 42 stojące na rok ieden wydzierżawione będzie, płacący gotowizną w monecie kurant przybicie otrzyma. Dan w Szkalbmierzu d. 19 Stycznia 1817.

*Jacek Kawecki, Kam Sąd. Płow Szalb. i Hebd. w Woie. Kr*

W dniu 30 b. m. i r. o godzinie 9 ranney w Rogowie w Powiecie Miechowskim odbędzie się sprzedaż przez publiczną Licytacyą Drzewa Sosnowego morgów 35. Bukowego morgów 20. Cena była ustanowiona przez Biegłych przy pierwszym Zalicytowaniu Sosnowego morg Zł. pol. 100, Bukowego złp. 130. Płacący gotowizną w monecie Courant przybicie otrzyma. — Dan w Szkalbmierzu d. 17 Stycznia 1817. r.

*Jacek Kawecki Kam Płow Krakow. i Szalb.*

Sędzia Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu jako Komisarza upadłego Handlu przez Starozakonn, ch Izaaka Neuberger i Jude Leybel Goldcöhler w Kaźmierzu przy Krakowie prowadzonego. — wskutek Art. 40 Księgi III. Kodexu Handlowego, po sporządzeniu Bilansu upadłego Handlu przez Kuratorów Massy, i złożeniu Listy Wierzycieli w Trybunale, w celu podania potrójney listy na Wybor Syndyków, Wzywa Wierzycieli upadłego Handlu, to jest: Fortego, braci Ezelt, Mörschenera, Ernesta Hendel, Macieja Praner, Gabryela, Macieja Hober, Leibla Donentberger wszystkich w Wiedniu, Franciszka Ripper, i Meritza w Podgorzu, Franciszka Jzak, Hasel & Ulbrich w Pradze, Mullera i Melzera w Brynie, Jana Kaps w Trybau, Elkena Deton, i Jakoba Mendl w Pilcy za Granicą zamieszkałych, tudzież Jana Bichenek, Franciszka Rachse, Ludwika Wolff, Franciszka Han, Jana Nepomocena Gielg, Andrzeja Wolff, Dawida Elxandrowicz, Salomona Kirzner, Haima Hirszfeld, Haima Rosenfeld, Hirsza nega, Joachima Wohlbergier, Leibl. Doktorowicz. — Leibla Dawidowicz, Samuela Löbel & Haye Katz, Dawida Tilles, Moyzesza Hittinger, Racheli Lea, Moyzesza Krzanowskiego, Matke Maus i Samuela Eilenbergier w Krakowie mieszkających; Ażeby przed nami Kommissarzom upadłości w Krakowie w Doma władz Sądowych przy Ulicy Grodzkiej pod L. 106 w dniu 30 Stycznia r. 1817 o godzinie 3 po południu osobiście, lub przez Pełnomocników stawili się.

W Krakowie dnia 31 Grudnia 1816.

*Leo Ch. alibogowski.*

Dnia 28 Mca Stycznia 1817 roku w godzinach zyczajnych w Krakowie przy Ulicy Swieckiej w domu pod Nrem 347 w zamieszkauiu n zey podpisanego Komornika sprzedane będą przez publiczną Licytacyą za gotową srebrną monetę następujące kosztowności Formoaz z brylantami, dwa koleczyki złote w rauty osadzone, dwa pierścionki złote z rautami; takowe kosztowności na dni trzy przed nastąpięciem mającą Licytacyą każdego czasu można widzieć u tegoż Komornika. Chęć kupienia mający zechcą się w miejscu i czasie znajdować. W Krakowie dnia 16 Stycznia 1817 roku.

*Jan Neumucyn Franki, Komornik T. C. P. I. D. K.*

Rozalia Verpilot, małżonka Ludwika Józefa Verpilot, zostającego w woysku-Polskiem przy parku artyleryi, w korpusie s. p. J. O. Xcia Poniatowskiego, nie mając od tegoż męża swoięgo od czasu rozpoczęcia się woyny w roku 1812 i wkroczenia woysk Polskich do Rossyi żadnę wiadomości; uprasza ktokolwiek mógłby mieć jaką o nim wiadomość czy żyje lub zginął, aby przez miłośc bliźniego raczył donieść do Redakcyi gazety Krakowskiej, a wszelkie z tego względu wynikające koszta przyrzeka natychmiast z wdzięcznością zwrócić.

Autor dzieła Architektury, mając sobie przez Redakcyą W. Jmci P. Kapitana Kado wykazaną omyłkę na karcie 31 Rozd. o Miarach w wiew. I, Ma honor upraszać wszystkich posiadających to Dzieło, żeby po słowach *test to* wpisali na górze *potowu* a do słowa szerokość dodali i bydyz albowiem powinny, *test to potowu szerokości.*